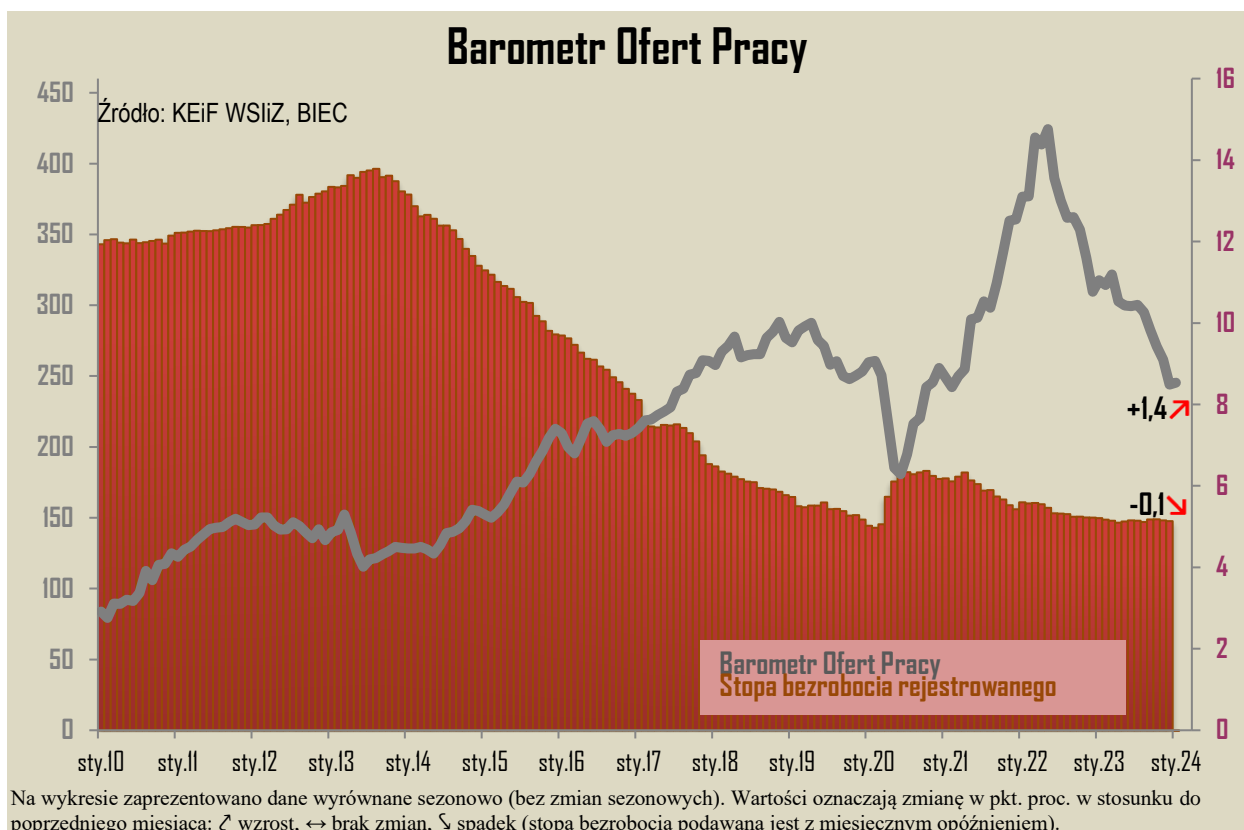


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Zwiastun wzrostu czy jedynie korekta spadku?



Wartości wskaźnika:

Styczeń 2024: 245,4 pkt.
Grudzień 2023: 244,0 pkt.
Styczeń 2023: 317,7 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, po znacznych spadkach w końcu ubiegłego roku, na początku nowego roku wzrósł, choć nieznacznie. Aktywność pracodawców na polskim rynku pracy, ze względu na osłabioną w porównaniu do ubiegłych lat koniunkturę, pozostaje na niskim poziomie. W większości obserwowanych kategorii ofert pracy notujemy wyraźne spadki. W niektórych z nich wakatów jest mniej niż przed epidemią koronawirusa, i co gorsze, pracodawcy ustawicznie tną ich liczbę. W styczniu były kategorie, w których liczba wakatów wzrosła, jednak na razie to jednorazowa zmiana. Sytuacja pomiędzy kategoriami różni się głównie skalą dotychczasowych spadków oraz tempem, z jakim z miesiąca na miesiąc ubywało wakatów. Najszybsze spadki utrzymują się w zawodach informatycznych. Tendencje te są z kolei znacznie łagodniejsze w przypadku pracowników wykonujących prace niewymagające zaawansowanych kwalifikacji. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w grudniu spadła o 0,1 punkt proc. i wyniosła 5,1%.

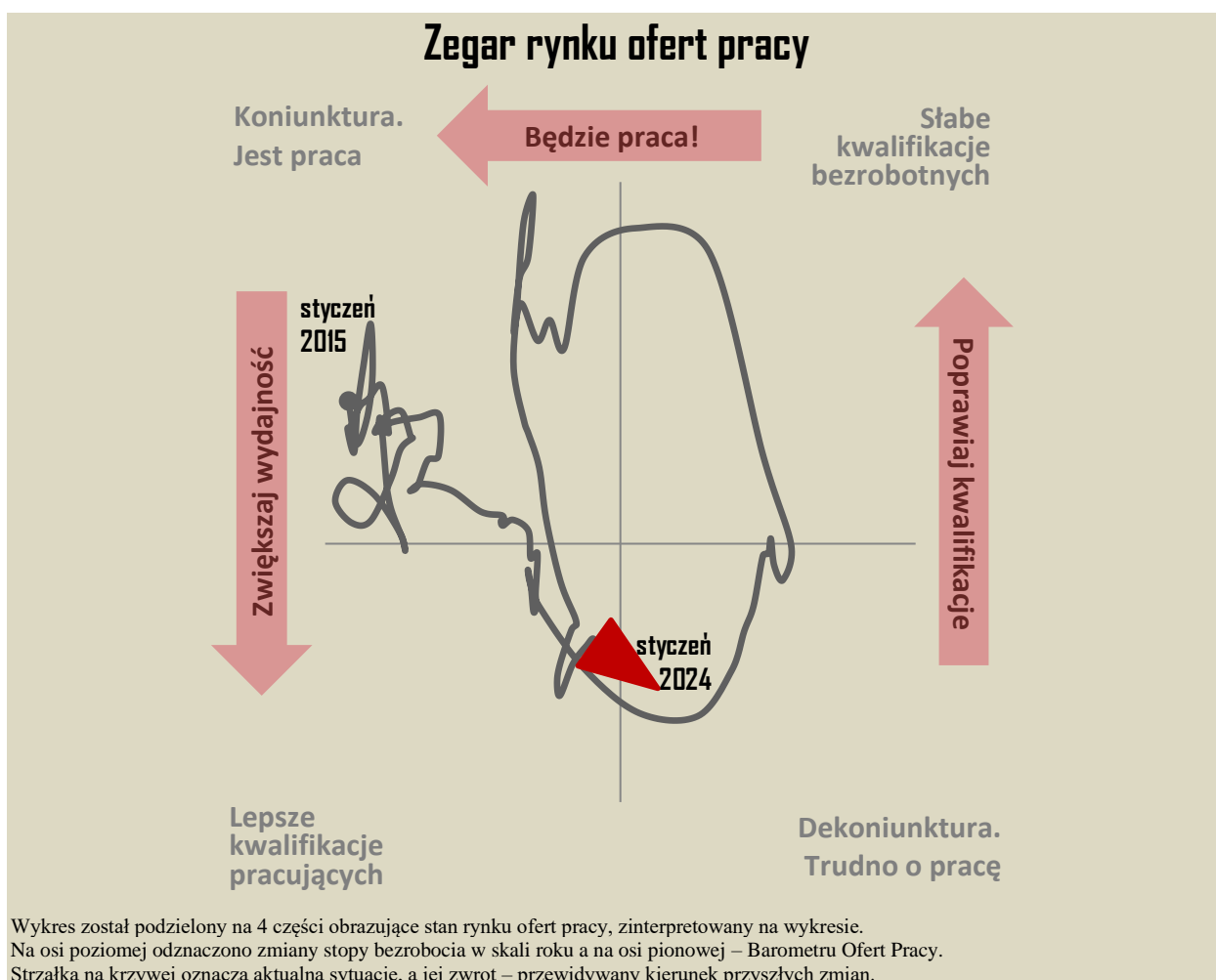
W ujęciu regionalnym w styczniu, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, wzrost liczby internetowych ofert zatrudnienia wystąpił w połowie województw. Relatywnie najwięcej nowych ofert pracy ogłoszonych zostało w woj. podkarpackim, pomorskim oraz kujawsko-pomorskim. Największe spadki odnotowaliśmy w woj. warmińsko-mazurskim, podlaskim oraz lubelskim.

Spośród **szerokich grup zawodowych** w styczniu najwięcej nowych ogłoszeń o zatrudnieniu przybyło dla pracowników usługowych. Był to pierwszy wzrost po pięciu miesiącach redukcji, choć na tle uprzednich spadków nowych wakatów przybyło niewiele. Nie licząc krótkotrwałych korekt, w usługach od półtora roku utrzymywała się spadkowa tendencja, natomiast ze względu na mniejszą procykliczność tego sektora oraz krótkie ożywienie w drugim kwartale ub. r. skala dotychczasowych spadków w porównaniu do innych szerokich grup zawodowych była do tej pory wyraźnie mniejsza. Więcej wakatów niż przed miesiącem ukazało się dla pracowników wykonujących prace niewymagające zaawansowanych kwalifikacji. Po spadkach w drugiej połowie 2022 r. od roku obserwujemy systematyczny wzrost liczby ofert pracy skierowanych do tego typu pracowników. Liczba ogłaszanych obecnie wakatów dla pracowników niewykwalifikowanych oscyluje na poziomie niewiele niższym niż podczas historycznego maksimum sprzed maja 2022 r. Spośród czynników pozytywnie oddziałujących na wysoką aktywność rekrutacyjną pracodawców w tej grupie wakatów wyróżniamy zarówno niższą niż w zawodach o zaawansowanych kwalifikacjach presję płacową, jak i większą elastyczność w kwestiach związanych z poszukiwaniem i zastępowaniem pracowników. Nieznaczny wzrost liczby ogłoszeń o pracy w skali miesiąca odnotowaliśmy też dla przedstawicieli zawodów wymagających wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynierskich. Podobnie do usług, styczniowy wzrost przerwał trwającą od sierpnia ub. r. serię spadków. Mimo to w zawodach ścisłych liczba oferowanych miejsc pracy zmalała do tej pory w największym stopniu. Od maja 2022 r. na skutek systematycznych spadków zmniejszyła się ona o ponad połowę. Przyczynia się do niej „drogi pieniądź” spowodowany wysokimi stopami procentowymi NBP. W poprzednim okresie dekonunktury w latach 2018-2019, w którym stopy procentowe były niższe, liczba wakatów dla zawodów ścisłych zmalała w najmniejszym stopniu, podczas gdy w innych szerokich grupach obserwowaliśmy ostrzejsze spadki. Styczniowe wzrosty ominęły oferty pracy dla osób wykształconych w kierunku nauk społecznych lub prawnych, w których spadki były kontynuowane już dziesiąty miesiąc z rzędu. Styczniowy spadek był jednak niewielki, najmniejszy od kwietnia ub. r. Skala wszystkich dotychczasowych spadków obserwowanych podczas bieżącej dekonunktury tej grupie zawodów jest wyraźnie mniejsza niż w zawodach wymagających wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynierskich.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych i prawnych** w styczniu relatywnie największe wzrosty wystąpiły w pracy w dziale zakupów, nieruchomościach oraz w zarządzaniu zasobami ludzkimi, które na razie są jedynie korektą po wyjątkowo dużych spadkach w okresach poprzednich. Największe spadki w skali miesiąca z kolei notujemy dla ekonomistów oraz osób zajmujących się obsługą klienta. W większości kategorii ofert pracy, z wyjątkiem kilku pojedynczych miesięcy, obserwujemy dalsze pogłębienie spadków koniunkturalnych. Sytuacja pomiędzy kategoriami różni się jedynie ich skalą.

Wśród ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynierskich** w styczniu wzrost liczby ogłoszeń o zatrudnieniu notujemy jedynie w kilku kategoriach. Największy wystąpił w branży budowlanej. W budowlance od kwietnia ub. r. obserwujemy wyraźne wyhamowanie spadków, a nawet okresowy ich wzrost. Więcej niż przed miesiącem ogłoszeń o pracy ukazało się również dla inżynierów oraz osób pracujących w handlu internetowym, choć skala wzrostów była znikoma. W obydwu przypadkach do końca ub. r. obserwowaliśmy wyraźną tendencję spadkową trwającą już półtora roku. W pozostałych kategoriach ofert pracy kolejny miesiąc z rzędu wakatów ubyło. Największe spadki wystąpiły w zawodach związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. Wbrew nim BHP pozostaje jedyną kategorią wśród zawodów ścisłych, w której wakatów z perspektywy historycznej jest stosunkowo dużo. Czwarty miesiąc z rzędu bez istotnych zmian pozostaje sytuacja w kategorii ofert związanych z badaniami i rozwojem. W zawodach informatycznych, w tym przede wszystkim w programowaniu, w styczniu obserwujemy dalsze kurczenie się liczby ogłoszeń zatrudnienia.

W zawodach **usługowych** w styczniu liczbę ogłoszonych ofert pracy przedsiębiorcy zmniejszyli jedynie w logistyce, w której od półtora roku obserwujemy wyraźne spadki. W pozostałych kategoriach wakatów w skali miesiąca przybyło. Najwięcej nowych ogłoszeń o pracy ukazało się w branży medialnej. Wzrost ten nie jest jednak znaczący na tle obserwowanego od lat wyraźnego trendu spadkowego. Po raz pierwszy od sześciu miesięcy wzrosła liczba ofert pracy dla pracowników branży edukacyjnej. Branża ta do niedawna była jedną z nielicznych obszarów rynku pracy, w którym ogłoszeń nie ubywało systematycznie. Obecnie widzimy jednak wyraźne zanurkowanie liczby wakatów i ich powrót do poziomu z końca 2020 r. Negatywny wpływ na zapotrzebowanie na pracowników w branży edukacyjnej mogły mieć m.in. wyjazdy uchodźców z Ukrainy, którzy dotychczas aktywnie korzystali z polskiej oferty edukacyjnej. W styczniu przerwana została również pięciomiesięczna seria spadków obserwowanych w turystyce.



Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z lutego 2024 r. ukażą się 18 marca 2024 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak również ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwnie tendencje – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwujemy w 2022 r., co mogło być zwiastunem następującej recesji.